

EUROINTELLIGENCE: BIDEN SKAPITUŁOWAŁ W SPRAWIE NORD STREAM 2

Administracja nowego prezydenta USA Joe Bidena de facto skapitulowała w sprawie gazociągu Nord Stream 2 - taki jest główny wniosek opublikowanej w środę analizy autorstwa brukselskiej wywiadowni gospodarczej Eurointelligence.

Powodem takiej konstatacji jest treść raportu amerykańskiego Departamentu Stanu m.in. na temat sankcji wobec firm zaangażowanych w budowę NS2, który został przedstawiony Kongresowi.

"Departament Stanu USA przekonał sam siebie, że istnieje eleganckie rozwiązanie problemu Nord Stream 2. Przedstawił Kongresowi raport, w którym podtrzymuje istniejące sankcje wobec 18 firm, w większości rosyjskich, ale nakłada moratorium na nowe sankcje. Administracja twierdzi, że zachowuje prawo do nakładania nowych sankcji w dowolnym momencie, ale zamiast tego chce kontynuować zakulisową dyplomację" - relacjonuje Eurointelligence, interpretując sytuację jako triumf niemieckich negocjatorów.

Moratorium na sankcje ułatwi Niemcom i Rosji przyspieszenie ukończenia gazociągu, a co najważniejsze - przeprowadzenie certyfikacji bezpieczeństwa - podkreślają eksperci.

"Faktyczna kapitulacja administracji Bidena oznacza również koniec ponadpartyjnego konsensusu w Kongresie USA. Republikanie oskarżają administrację Bidena o działanie wbrew woli Kongresu i zagrożenie bezpieczeństwu USA poprzez wspieranie uzależniania się Europy od rosyjskich nośników energii" - czytamy w analizie.

Z informacji Eurointelligence wynika, że niemiecki Urząd Kanclerski i MSZ traktują zaskakujące posunięcie administracji Bidena jako gest demonstrujący niechęć do pogłębiania kryzysu we wzajemnych relacjach między Waszyngtonem i Berlinem.

PRACA ZBIOROWA

SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

- Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.
- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
 - prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
 - płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

"Stany Zjednoczone chyba nie do końca rozumieją, że raczej nie dostaną od RFN w zamian nic konkretnego. Gdy gaz zacznie płynąć, nie można będzie objąć sankcjami rosyjskiego eksportu ropy i gazu. Niemcy nie sprzymierzą się też ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii Chin, biorąc pod uwagę znaczenie Chin jako największego rynku niemieckiego eksportu oraz zależność Niemiec od chińskiej technologii telekomunikacyjnej. Nie zobaczymy też żadnego znaczącego wzrostu niemieckich wydatków na obronę w żadnej przewidywalnej konstelacji koalicyjnej" - podsumowuje brukselska wywiadownia.